



**INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH**  
**THE INSTITUTE OF PUBLIC AFFAIRS**

# **Polacy wobec nadchodzących wyborów prezydenckich**

Raport z badań





**INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH**  
**THE INSTITUTE OF PUBLIC AFFAIRS**

# **Polacy wobec nadchodzących wyborów prezydenckich**

Raport z badań

WARSZAWA 2010

# INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH

Opracowanie raportu: *Aleksandra Niżyńska*

Recenzja: *dr Mikołaj Cześnik*

Opracowanie pytań do ankiety:

*dr Mikołaj Cześnik*

*Małgorzata Grabarek*

*dr Jacek Kucharczyk*

*dr Jarosław Zbieranek*

BADANIE PRZEPROWADZONE W DNIACH 28-31 MAJA 2010  
w ramach **FORUM „AKTYWNY OBYWATEL”**

na zlecenie

**Instytutu Spraw Publicznych**

ul. Szpitalna 5 lok. 22, V piętro

00-031 Warszawa

tel: (48-22) 55-64-260

fax: (48-22) 55-64-262

e-mail: [isp@isp.org.pl](mailto:isp@isp.org.pl)

<http://www.isp.org.pl>

Copyright by Fundacja Instytut Spraw Publicznych 2010

Przedruk materiałów Instytutu Spraw Publicznych w całości lub części jest możliwy wyłącznie za zgodą Instytutu.

Cytowanie oraz wykorzystanie danych empirycznych jest dozwolone z podaniem źródła.

Badanie „Polacy wobec nadchodzących wyborów prezydenckich”, zlecone przez Instytut Spraw Publicznych, dotyczyło stanu wiedzy Polaków o procedurze głosowania na miesiąc przed wyborami prezydenckimi oraz tego, jakie są ich priorytety w okresie wakacyjnym – wyjazd na urlop czy udział w wyborach.<sup>1</sup> W badaniu uwzględniono następujące zmienne niezależne: płeć, wiek, wykształcenie i wielkość miasta, z którego pochodzi respondent. Wyniki pokazały, że zmienne płci i miejsca zamieszkania osób badanych nie wpływają tak silnie na postawy i wiedzę z obszaru tematycznego badania, jak ich wiek i wykształcenie. Respondenci zostali podzieleni na pięć kategorii wiekowych (18-24; 25-34; 35-44; 45-59; 60+) oraz cztery grupy ze względu na zmienną wykształcenia (podstawowe, zawodowe, średnie, wyższe).

## **1. WIEDZA POLAKÓW O PROCEDURZE GŁOSOWANIA NA PREZYDENTA W ROKU 2010**

Wiedzę Polaków o procedurze głosowania sprawdzaliśmy za pomocą kilku pytań. Pierwsze z nich dotyczyło udogodnienia, jakie zostało wprowadzone do procedury głosowania w tegorocznych wyborach prezydenckich. Ułatwieniem tym jest możliwość oddania głosu przez pełnomocnika dla osób niepełnosprawnych i powyżej 75. roku życia. Prosiłiśmy także o wskazanie godzin otwarcia lokali wyborczych oraz sposobu głosowania poza stałym miejscem zamieszkania. Większość Polaków ma świadomość, co należy zrobić, aby oddać głos z dala od miejsca zamieszkania. 67% respondentów wybrało prawidłową odpowiedź: „Trzeba pobrać zaświadczenie o prawie do głosowania w urzędzie gminy/miasta i z nim można głosować w wybranym lokalu wyborczym”. Pozostałe odpowiedzi, z których żadna nie była prawdziwa, były wybierane przez 27% badanych. 5% odpowiedziało, że nie wie, co zrobić, aby zagłosować w wyborach poza miejscem stałego zamieszkania.

Zdecydowanie gorszy obraz wiedzy Polaków o uczestnictwie w wyborach z dala od miejsca zamieszkania ujawnił się w grupie wiekowej 18-24 lata. W tym przypadku nieco ponad 60% wie, że głosować można za pomocą zaświadczenia, a 20% respondentów twierdzi, że w wyborach w ogóle nie można głosować poza miejscem stałego zamieszkania. Osoby w średnim wieku (25-59 lat) są w dużej mierze świadome instytucji zaświadczenia. 70% respondentów wskazało prawidłową odpowiedź na to pytanie. Wśród osób powyżej 60. roku życia odsetek ten nieznacznie spada do 66 %, co łączy się z częstszym wyborem odpowiedzi: „Nic nie trzeba robić, można bez żadnych formalności głosować w dowolnie wybranym lokalu” lub „Można głosować tylko w miejscu stałego zamieszkania”.

---

<sup>1</sup> Badanie na ogólnopolskiej losowej, reprezentatywnej 1000-osobowej próbie dorosłych (w wieku 18+) mieszkańców Polski przeprowadzone metodą CATI w dn. 28-31 maja 2010 przez Millwardbrown SMG/KRC na zlecenie Instytutu Spraw Publicznych

Czy wie Pan(i), co należy zrobić przed najbliższymi wyborami, aby móc zagłosować poza miejscem stałego zamieszkania? Proszę jedną, najlepszą odpowiedź.	WIEK					
	Razem	18-24 lata	25-34 lata	35-44 lata	45-59 lat	Powyżej 60 lat
Nic nie trzeba robić, można bez żadnych formalności głosować w dowolnie wybranym lokalu wyborczym	9%	8%	6%	8%	9%	13%
Trzeba pobrać zaświadczenie o prawie do głosowania w urzędzie gminy/miasta i z nim można głosować w wybranym lokalu wyborczym	67%	61%	70%	69%	69%	66%
Trzeba uzyskać oświadczenia dwóch świadków, że jest się zmuszonym głosować poza miejscem stałego zamieszkania	1%	3%	2%	2%	1%	1%
Można głosować tylko w miejscu stałego zamieszkania	11%	20%	10%	9%	9%	13%
Nie jest to problem, ponieważ można głosować przez Internet	6%	4%	7%	8%	8%	3%
Nie wiem, trudno powiedzieć	5%	5%	6%	5%	4%	5%

Tabela 1. Badanie zrealizowane w dniach 28-31 maja 2010 r. na 1000-osobowej próbie.

Różnice w poziomie poinformowania o instytucji zaświadczenia widoczne są również, gdy przyjrzymy się zmiennej wykształcenia. Wśród osób z wykształceniem wyższym 87% zaznaczyło poprawną odpowiedź. Z kolei 17% respondentów z wykształceniem podstawowym uznało, że w ogóle nie można głosować poza miejscem zamieszkania. Osoby z wykształceniem średnim i zawodowym mają podobny poziom wiedzy w tym zakresie, sytuujący się w okolicach średniej (66% respondentów z tych połączonych grup wybierało odpowiedź prawdziwą). Respondenci z wykształceniem zawodowym wybierają częściej odpowiedzi skrajne (głosować można wszędzie bez ograniczeń albo tylko w miejscu stałego zamieszkania).

Zdecydowanie większe braki w zakresie wiedzy na temat procedury wyborczej wiążą się z nową instytucją pełnomocnika dla osób niepełnosprawnych i powyżej 75. roku życia. Respondentom zadaliśmy pytanie, czy wiedzą, jaką zmianę ułatwiającą głosowanie wprowadzono ostatnio do ustawy o wyborze Prezydenta RP. O zmianach nie wiedzieli prawie jedna czwarta wszystkich respondentów. Polacy, jak wynika z badania, są o wiele lepiej poinformowani o pełnomocniku dla osób niepełnosprawnych (wie o nim ponad 40% badanych). Fakt, że to udogodnienie przysługuje także osobom starszym, jest znany już tylko 22% respondentów. Tyle samo osób błędnie twierdzi, że wprowadzono możliwość głosowania przez Internet.

Na uwagę zasługuje fakt, że o pełnomocniku dla osób starszych wie 16% respondentów w grupie wiekowej, dla której *de facto* instytucja ta została wprowadzona. Jeśli dodamy do tego najwyższy wśród wszystkich grup wiekowych odsetek odpowiedzi „nie

wiem/trudno powiedzieć” (32%), to okaże się, że wprowadzenie tej potrzebnej instytucji prawa wyborczego może nie wypełnić swojej roli ze względu na brak poinformowania osób bezpośrednio nią zainteresowanych. Można też przypuszczać, że niewiedza o instytucji pełnomocnika dla osób starszych w grupie wiekowej 60+ wynika w większej mierze ze złej kampanii informacyjnej, niż z braku chęci głosowania. W tym samym badaniu respondenci ci zdecydowanie częściej niż ludzie młodzi deklarują, że byliby w stanie zrezygnować z wyjazdu na rzecz udziału w wyborach.<sup>2</sup>

Grupy wiekowe mieszczące się w przedziale 25-59 lat nie odbiegają w swoich wskazaniach zasadniczo od rozkładu odpowiedzi dla wszystkich respondentów.

Czy wie Pan(i), co należy zrobić przed najbliższymi wyborami, aby móc zagłosować poza miejscem stałego zamieszkania? Proszę jedną, najlepszą odpowiedź.	WIEK					
	Razem	18-24 lata	25-34 lata	35-44 lata	45-59 lat	Powyżej 60 lat
Możliwość głosowania pocztowego	4%	1%	1%	5%	5%	6%
Możliwość głosowania przez pełnomocnika dla osób niepełnosprawnych	20%	22%	23%	21%	19%	17%
Możliwość głosowania przez pełnomocnika dla osób niepełnosprawnych i powyżej 75 roku życia	22%	29%	25%	21%	20%	16%
Możliwość głosowania przez pełnomocnika wyłącznie dla osób z terenów dotkniętych powodzią	10%	18%	11%	8%	5%	9%
Nie wiem, trudno powiedzieć	23%	10%	23%	27%	21%	32%

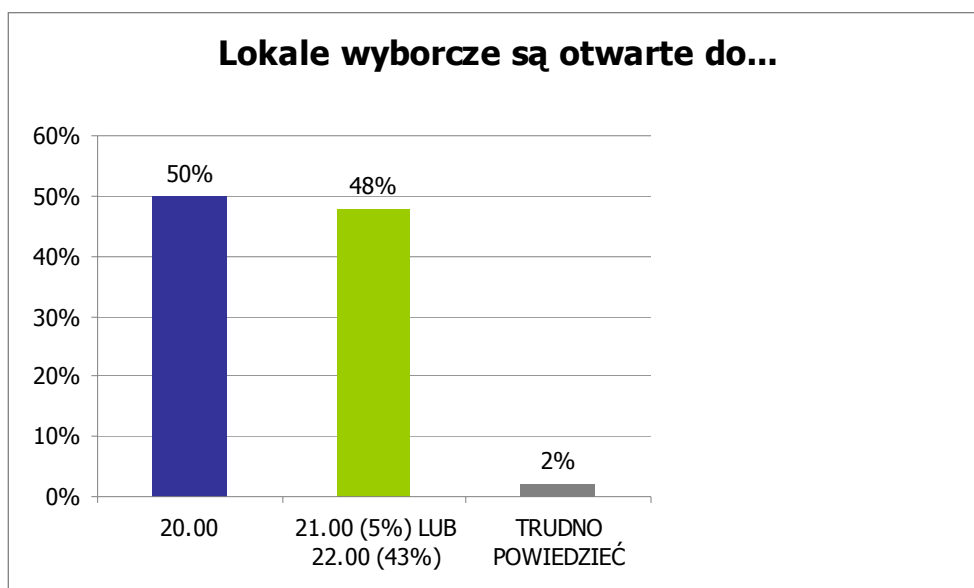
Tabela 2. Badanie zrealizowane w dniach 28-31 maja 2010 r. na 1000-osobowej próbie.

Najniższy poziom wiedzy respondenci wykazali, gdy zapytano ich o godziny otwarcia lokali wyborczych. 37% z nich potrafiło wskazać prawidłową odpowiedź: 6.00-20.00. Przekonanych o tym, że lokale otwierane są później niż o 6.00 rano (możliwe odpowiedzi: 7.00 lub 8.00) było 29% respondentów. To błędne przeświadczenie nie jest czynnikiem, który mógłby obniżyć znacząco liczbę osób biorących udział w głosowaniu. Można natomiast przypuszczać, że przekonanie o zamykaniu lokali o 21.00 bądź 22.00 może mieć istotny wpływ na liczbę oddanych w wyborach głosów. 48% respondentów twierdzi, że lokale zamykane są później niż o 20.00. Wynika to zapewne z braku jednolitych godzin otwarcia lokali w różnych rodzajach wyborów. Przykładowo w ostatnich wyborach do Parlamentu Europejskiego można było głosować w godzinach 8.00-22.00. Przekonanie o dłuższym niż w rzeczywistości czasie otwarcia lokali wynika więc zapewne z najświeższych doświadczeń wyborczych Polaków.

O godzinach otwarcia lokali wyborczych najgorzej są poinformowani ludzie młodzi. Co piąty spośród nich wie, że komisje działają od 6.00 do 22.00. Jedna czwarta osób w wieku 18-24 twierdzi, że lokale otwierane są o 8.00, a ponad połowa uważa, że głosować można

<sup>2</sup> por: wykres nr 2

także po 20.00. Ani wykształcenie, ani wielkość miasta, z którego pochodzi respondent, nie korelują tak silnie z brakiem wiedzy o godzinach otwarcia lokali.



Wykres 1. Badanie zrealizowane w dniach 28-31 maja 2010 r. na 1000-osobowej próbie.

Odpowiedzi zawierające poprawną godzinę zamknięcia lokalu (20.00) najczęściej wybierały osoby w wieku 25-34 lata (52%) oraz respondenci powyżej 60. roku życia (54%). Przypuszczenie, że z biegiem lat obywatel przyzwyczajają się do godzin otwarcia obwodowych komisji wyborczych, nie znajduje więc w tym wypadku potwierdzenia – w grupie wiekowej 35-59 lat. mniej niż połowa wiedziała, że lokale zamykane są o 20.00. Siłę przyzwyczajenia mogły osłabić zmiany godzin otwarcia lokali wyborczych w zależności od rodzaju wyborów<sup>3</sup>.

### **STOSUNEK POLAKÓW DO GŁOSOWANIA W WYBORACH PREZYDENCKICH 2010**

Kolejny blok pytań dotyczył tego, co Polacy uważają za istotniejsze - wyjazd na urlop czy udział w głosowaniu? Ponieważ po raz pierwszy w historii Polacy oddają głos w wyborach w okresie wakacyjnym, wyjazd na urlop dużej części z nich może być wyjątkowo odczuwalny przy liczeniu głosów. Mimo tych przypuszczeń, ponad połowa Polaków (57%) deklaruje, że bardzo mało prawdopodobne jest, iż wyjazd uniemożliwi im udział w II turze wyborów 4 lipca.

Tak jak w przypadku serii pytań z zakresu wiedzy respondenta o procedurach głosowania, również odnośnie tego pytania ujawniły się znaczne różnice w zależności od wieku respondenta. Dwie trzecie Polaków powyżej 60. roku życia uważa za bardzo mało prawdopodobne, że nie weźmie udziału w wyborach ze względu na wyjazd. Odsetek tych odpowiedzi w grupie wiekowej 18-24 lata wynosi 41%. Z kolei 30% najmłodszych badanych uważa za prawdopodobne, że wyjazd uniemożliwi im głosowanie w II turze wyborów.

<sup>3</sup> Por: podsumowanie i rekomendacje

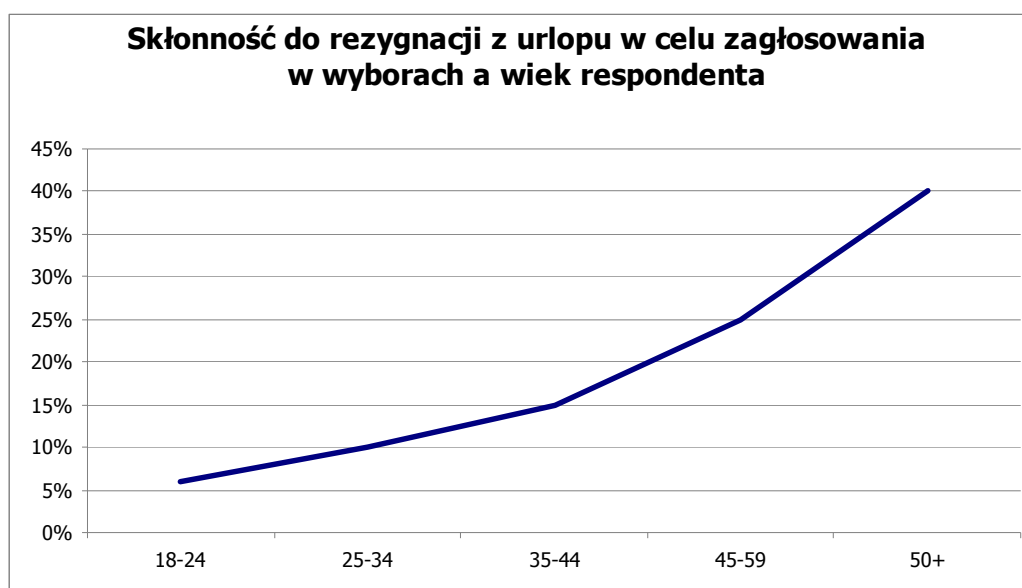
Można zauważyć liniową zależność pomiędzy deklaracją, że ze względu na wyjazd respondent nie będzie mógł uczestniczyć w głosowaniu, a grupą wiekową, do której należy. Zależność ta ma charakter odwrotnie proporcjonalny (im starsza grupa wiekowa respondenta, tym niższe prawdopodobieństwo) – od 30% w grupie 18-24 lata przez 21% (45-59 lat) - 23% (35-44 lata) - 26% (25-34 lata) do 16% w grupie powyżej 60 lat.

Gdyby doszło do drugiej tury wyborów prezydenckich, to odbędzie się ona w czasie wakacji, 4 lipca bieżącego roku. Czy prawdopodobne jest, że ze względu na wyjazd nie będzie Pan(i) mógł/mogła uczestniczyć w głosowaniu?	WIEK					
	Razem	18-24 lata	25-34 lata	35-44 lata	45-59 lat	Powyżej 60 lat
Bardzo prawdopodobne	13%	15%	15%	13%	11%	11%
Raczej prawdopodobne	10%	15%	11%	10%	10%	5%
Raczej mało prawdopodobne	18%	29%	15%	18%	17%	14%
Bardzo mało prawdopodobne	57%	41%	56%	55%	62%	66%
Trudno powiedzieć	2%	0%	2%	3%	1%	3%
Odmowa odpowiedzi	0%	0%	1%	0%	0%	0%

Tabela 3. Badanie zrealizowane w dniach 28-31 maja 2010 r. na 1000-osobowej próbie.

Wyniki te można tłumaczyć z jednej strony niskim poziomem partycypacji politycznej osób młodych, z drugiej strony może to wynikać z braku wiedzy o możliwościach głosowania poza miejscem zamieszkania.<sup>4</sup>

Oba wytłumaczenia są zapewne równie uprawnione, szczególnie w kontekście wyników uzyskanych na podstawie kolejnego pytania o skłonność do rezygnacji z urlopu na rzecz głosowania.



Wykres 2. Badanie zrealizowane w dniach 28-31 maja 2010 r. na 1000-osobowej próbie.

<sup>4</sup> por: tabela 1.: tylko 61% badanych z najmłodszej grupy wiekowej zna prawidłową odpowiedź w porównaniu z ok. 70% w grupie 25-59 lat.



Tutaj również widoczna jest liniowa zależność między grupą wiekową, do której należy respondent, a częstością deklaracji o możliwości rezygnacji z urlopu na rzecz głosowania. Młodszy badani zdecydowanie rzadziej uznawali to za możliwy scenariusz. 6% badanych w wieku 18-24 lata byłoby zdecydowanie skłonnych do rezygnacji z urlopu na rzecz udziału w wyborach. Taką postawę prezentuje natomiast 40% respondentów w wieku powyżej 60 roku życia.

Ciekawą korelację można zauważyć porównując wykształcenie respondenta ze skłonnością do rezygnacji z wyjazdu. 57% osób z wykształceniem wyższym uznaje, że nie zrezygnowałoby z urlopu na rzecz udziału w wyborach. Dokładnie ten sam procent osób z wykształceniem podstawowym twierdzi z kolei, że zrezygnowałoby z wyjazdu ze względu na głosowanie. Zważywszy na poziom wiedzy o zaświadczeniach o prawie do głosowania wśród osób z wykształceniem wyższym, różnica ta jest zrozumiała.<sup>5</sup> Jednak to osoby z wykształceniem średnim najczęściej odrzucają możliwość rezygnacji z wyjazdu na rzecz udziału w wyborach (65%).

## **PODSUMOWANIE I REKOMENDACJE**

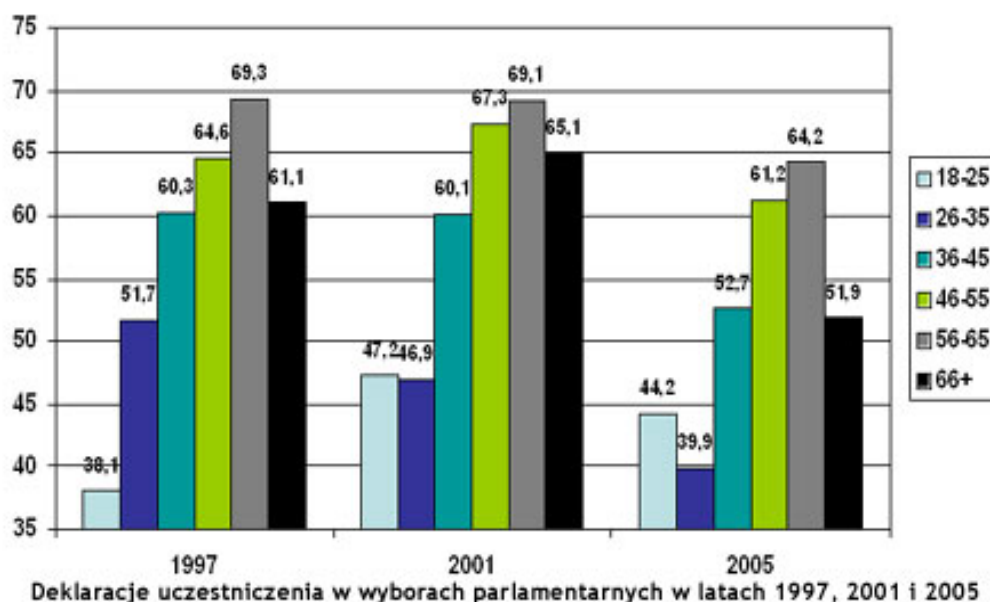
Wyniki badań przeprowadzonych przed pierwszą turą wyborów prezydenckich w 2010 wykazują, że zainteresowanie Polaków wyborami i ich wiedza o procedurze głosowania w dużej mierze zależą od wieku i wykształcenia. Osoby posiadające co najmniej dyplom licencjacki lepiej znają procedury wyborcze. Jednak nie gwarantuje to wcale, że osoby te zagłosują w wyborach. Spośród respondentów, którzy za bardzo prawdopodobne uznali nieoddanie głosu ze względu na wyjazd, 70% potrafiło wskazać poprawny tryb głosowania poza stałym miejscem zamieszkania (zaświadczenie o prawie do głosowania). Kampanie zachęcające do udziału w wyborach skierowane do osób z wyższym wykształceniem nie powinny więc mieć charakteru jedynie informacyjnego, ale przede wszystkim promującego udział w wyborach jako spełnienie obywatelskiego obowiązku i działanie wspólnotowe.

Akcje skierowane do ludzi młodych powinny natomiast podkreślać nie tylko społeczną wartość głosowania, ale także przekazywać jak najwięcej informacji o sposobie oddania głosu. Niski poziom uczestnictwa tej grupy wiekowej w głosowaniu wynikać może zarówno z braku potrzeby partycypacji wyborczej, jak i z nikłej wiedzy o godzinach otwarcia lokali wyborczych czy procedurach głosowania poza miejscem stałego zamieszkania.

---

<sup>5</sup> 87 % osób z wykształceniem zna procedurę głosowania poza miejscem zamieszkania przy pomocy zaświadczenia w porównaniu z 53 % wśród respondentów z wykształceniem podstawowym. Por: omówienie tabeli 1.

Osoby między 18. i 35. rokiem życia, jak wynika z wcześniejszych, powtarzanych cyklicznie badań, są najmniej aktywnymi wyborcami. Jak wskazuje dr Mikołaj Cześni<sup>6</sup>, w Polsce rządzą politycy reprezentujący głównie osoby w wieku średnim (36-65 lat).



Wykres 3. źródło: Polskie Generalne Studium Wyborcze za: Cześni<sup>6</sup> M., *Partycypacja wyborcza Polaków*, Instytut Spraw Publicznych, 2009, Warszawa

Dążąc do zapewnienia jak największej reprezentatywności wyników wyborów, należałoby podjąć działania aktywizujące wszystkie grupy wyborców, np. przeprowadzić odpowiednie kampanie skierowane oddzielnie do ludzi młodych, osób powyżej 60. roku życia oraz kampanię ogólnospołeczną o charakterze informacyjnym.

Aktywizacja najmłodszej grupy wyborców powinna się koncentrować na:

- informowaniu o tym, kiedy, jak i gdzie można głosować;
- kreowaniu wizerunku głosowania jako działania popularnego, atrakcyjnego dla młodych ludzi;
- podkreślanu spełniania ważnej roli w społeczeństwie poprzez akt wyborczy.

Jak wynika z badań, osoby powyżej 60. roku życia mają silną potrzebę oddawania głosu w wyborach, więc nie trzeba kierować do nich specjalnych kampanii podkreślających wagę oddanego przez nie głosu. W akcjach adresowanych do osób starszych należałoby więc

<sup>6</sup> Cześni<sup>6</sup> M., *Partycypacja wyborcza Polaków*, Instytut Spraw Publicznych, 2009, Warszawa

podkreślać głównie udogodnienia dla osób niepełnosprawnych i powyżej 75. roku życia w postaci głosowania przez pełnomocnika.

Ogólnospołeczne kampanie zwiększające udział w wyborach powinny zwracać przede wszystkim komponent informacyjny. Dobrym rozwiązaniem, z powodzeniem stosowanym w innych krajach, są indywidualne zawiadomienia o wyborach, rozsyłane do wszystkich obywateli, które zawierają takie informacje jak:

- dzień i godziny głosowania,
- lokalizacja lokalu głosowania,
- informacja o sposobie głosowania,
- informacja o wpisaniu do spisu wyborców.

Zawiadomienia trafiają do wyborców na 10 dni przed głosowaniem. W ten sposób wyborca nie tylko uzyskuje pełną wiedzę na temat oddawania głosu w swoim okręgu, ale też postrzega to jako wyróżnienie i odczuwa obowiązek aktywnego działania czyli zagłosowania w wyborach.

Kolejnym sposobem na ułatwienie Polakom udziału w wyborach mogłoby być ujednoczenie godzin otwarcia lokali wyborczych we wszystkich rodzajach wyborów. Różne rozwiązania w tym względzie powodują dezorientację wśród wyborców i nie sprzyjają zwiększeniu liczby oddanych głosów.

W ramach Forum Aktywny Obywatel, niezależnego ciała opiniotwórczego, Instytut Spraw Publicznych prowadzi badania i przygotowuje analizy dotyczące poprawy aktywności wyborczej obywateli w Polsce. Forum to także platforma współpracy i wymiany doświadczeń instytucji oraz osób zaangażowanych w przeciwdziałanie zjawisku absencji wyborczej.

Finansowo działalność Forum wspiera:

**POLSKO-AMERYKAŃSKA  
FUNDACJA WOLNOŚCI**



**POLISH-AMERICAN  
FREEDOM FOUNDATION**